

Fritz z interwencją po skandalu w Rybniku

11 sierpnia 2024

Władze Rybnika zabrały strażakom z OSP Orzepowice jeden z dwóch wozów strażackich i przekazały na Ukrainę. Polityk Konfederacji Korony Polskiej z tego regionu Roman Fritz udał się do Urzędu Miasta z interwencją poselską. Odczytał haniebną uchwałę Ukraińców.



Przypomnijmy, że decyzją radnych Rybnika doszło tam do skandalu. Władze miasta postanowiły odebrać jeden z dwóch wozów strażackich – ciężki samochód bojowy – orzepowickim ochotnikom. A to dlatego, że prośbę o taki pojazd skierowało do nich miasto partnerskie z Ukrainy – Iwano-Frankiwnsk (dawniej Stanisławów). „Burmistrz Miasta partnerskiego Iwano-Frankiwnsk zwrócił się z prośbą o wsparcie i pomoc rzeczową dla Miasta Iwano-Frankiwnsk w postaci przekazania samochodu ratowniczo-gaśniczego, celem optymalizacji działań i pracy zespołów ratowniczych w nagłych sytuacjach, dla zapewnienia bezpieczeństwa ludności cywilnej” – czytamy w wyjaśnieniu rzecznik rybnickiego magistratu Agnieszki Skupień. Radni podjęli decyzję jednogłośnie. Wcześniej uzyskali też pozytywną opinię Komendy Miejskiej Państwowej Straży Pożarnej.

Orzepowiczcy strażacy nie kryją oburzenia. Nikt ich o zdanie w sprawie przekazania wozu Ukrainie nie pytał. – Potwierdzamy fakt odebrania nam samochodu – mówił cytowany przez portal RWO.info.pl przedstawiciel jednostki.

Do rybnickiego magistratu z interwencją poselską udał się Roman Fritz. Wcześniej, podczas konferencji prasowej, zapowiedział także złożenie interpelacji do prezydenta Rybnika Piotra Kuczery ws. wozu strażackiego odebranego OSP

Orzepowice. „Sprowadza nas tu tylko to, co się odbiło szerokim echem w mediach polskich – przekazanie nieodpłatne samochodu strażackiego z OSP Orzepowice na rzecz rady miasta Iwano-Frankiwska na Ukrainie. I w związku z tym napisałem do Pana szereg pytań w formie interwencji poselskiej [...]. Mam nadzieję, że Pan prezydent do tych pytań się w miarę pilnie ustosunkuje” – mówił do Kuczery Fritz, przekazując pismo. „Oczekiwania są nie tylko moje, bo ja jestem tylko przekaźnikiem, ale to jest oczekiwanie całej społeczności, przede wszystkim Rybnika, zwłaszcza Orzepowic, ale nie tylko, bo jak powiedziałem, odbiło się to szerokim echem w Polsce” – dodał.

Fritz pojawił się także na sesji rady miasta. Zwrócił się do rybnickich radnych.

„Chciałbym państwa radnych i całą opinię publiczną w Rybniku, ale również w całej Polsce, uczulić na jedną rzecz, której tutaj nie ma i której też państwo radni, podejmując tę decyzję o przekazaniu wozu strażackiego, nie przemyśleliście. Chodzi o to, komu przekazaliście nieodpłatnie wóz strażacki z OSP Orzepowice” – wskazał. „Rada miasta Iwano-Frankiwska jest dosyć znana. Znana z rzeczy, które jeżą włosy na głowie” – podkreślił.

Fritz przytoczył fragment uchwały rady miejskiej Iwano-Frankiwska z 2010 roku. „Stepan Bandera, przywódca Organizacji Ukraińskich Nacjonalistów (OUN), i Roman Szuchewycz, dowódca Ukraińskiej Powstańczej Armii (UPA), otrzymali tytuły honorowych obywateli Iwano-Frankowska (d. Stanisławów) na zachodniej Ukrainie. Decyzję tę podjęła w maju 2010 roku jednogłośnie rada miasta, w odpowiedzi na wnioski organizacji społeczno-politycznych, a także na prośbę 35 deputowanych rady. »Bandera i Szuchewycz już dawno są dla nas bohaterami. Dziś to udokumentowaliśmy« – oświadczył sekretarz rady Wasyl Bojczuk” – zacytował Fritz. „Przekazaliście wóz strażacki piewcom ludobójców, największych zwyrodnialców, jakich nosi ziemia – Szuchewicza i Bandery. Wstydzcie się!” – skwitował

poseł Konfederacji.

Autorstwo: MMP

Źródło: NCzas.info